

Szanowni Państwo,

Z uwagi na zanik turystyki z Niemiec do Polski oraz radykalnie, drastycznie i skandalicznie małą liczbę połączeń transportu zbiorowego z Niemiec do Polski, zwracam się z prośbą w formie petycji.

Po stronie Niemiec pociągi kursują co 30 lub co 60 minut do miast nadgranicznych. Z FFO do Berlina koleją dojedziemy co około 20 minut w szczycie (godz. 14- 15) i co 30 minut poza szczytem. Połączenia w stronę Polski- są niestety dowodem dalszego pogłębienia się kryzysu gospodarczego po stronie Polski. Z Frankfurtu do Słubic koleją regionalną dojedziemy tylko 3 razy dziennie. (..)

W imieniu redakcji Gazety Zielonogórskiej i redakcji portalu Ziemia Gorzowska zwracam się z uprzejmą prośbą o to aby zarząd Woj. Lubuskiego wystąpił z wnioskiem do Min. Infrastruktury o:

- rozważenie przedłużenia wszystkich pociągów pospiesznych/ TLK/ Intercity do dworców po stronie niemieckiej, tj. Guben, Frankfurt(Oder)
- proponuję by składy rozłączano w Zielonej Górze, a następnie by jeden- dwa wagony z całego składu odłączano i podpinano do lokomotywy spalinowej, która pokonywałaby dystans ok. 50 km na trasie Ziel. Góra- Guben (proponowane postoje: Gubin, Wałowice, Wężyska, Krosno, Nietków) lub Ziel. Góra - Frankfurt(Oder) z postojami w Rzepinie, Słubicach etc.
- rozważenie przedłużenia kursów pociągów TLK do Gorzowa/ Kostrzyna- do stacji Berlin Lichtenberg. Pojedyncze wagony odczepianie od polskich składów kontynuowałyby podróż linią "Ostbahn" do Berlina.